

Sygn. akt III Ca 931/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 30 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera

Sędziowie: SO Arkadia Wyraz - Wieczorek SO Artur Żymełka

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2018 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z wniosku E. K.

z udziałem L. K. (1), K. K. i A. (A.) E.

o stwierdzenie nabycia spadku po A. K.

na skutek apelacji uczestnika postępowania L. K. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 15 stycznia 2015 r., sygn. akt I Ns 1915/12

postanawia:

1) **oddalić apelację;**

2) **nakazać pobrać od uczestnika postępowania L. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach 719 zł (siedemset dziewiętnaście złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym;**

3) **zasądzić od uczestnika postępowania L. K. (1) na rzecz wnioskodawcy 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Artur Żymełka SSO Lucyna Morys – Magiera SSO Arkadia Wyraz – Wieczorek

**Sygn. akt III Ca 931/15**

## UZASADNIENIE

Wnioskodawca E. K. wniósł o stwierdzenie nabycia spadku po swojej matce A. K. zmarłej w dniu 13 kwietnia 2001 roku w miejscowości S. w N. i tamże ostatnio zamieszkałej, na podstawie ustawy. Uczestnik postępowania L. K. (1) domagał się natomiast stwierdzenia nabycia spadku po spadkodawczyni na podstawie testamentu sporządzonego w dniu 14 września 1994 roku przed notariuszem H. T. w Kancelarii Notarialnej położonej w B. przy ul. (...), zapisanego w repertorium A nr (...).

Zaskarżonym postanowieniem z 15 stycznia 2015r. Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach w punkcie 1. stwierdził, że spadek po A. K., córce J. i M., zmarłej 13 kwietnia 2001r. w S. w Niemczech i tamże ostatnio zamieszkałej nabyli z

mocy ustawy: jej synowie: L. K. (1) i E. K., każdy z nich w 1/3 części oraz jej wnuczki: K. K. i A. E., każda z nich w 1/16 części. Orzekł nadto, iż każdy z zainteresowanych ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż spadkodawczyni A. K. zmarła 13 kwietnia 2001 roku jako wdowa w miejscowości S. w N. i tamże ostatnio zamieszkiwała. W chwili śmierci A. K. posiadała obywatelstwo polskie. Wyjechała na stałe do N. pod koniec lat 80-tych ubiegłego wieku.

A. K. miała trzech synów – E. K., L. K. (1) i J. K.. J. K. zmarł w dniu 15 lipca 1990 roku i pozostawił po sobie dwie córki – K. K. i A. E..

Jak stwierdzono, 5 kwietnia 1986 roku A. K. sporządziła własnoręcznie dokument, w którym rozrzędziła na wypadek śmierci zabudowaną domem mieszkalnym nieruchomością, położoną w P.. Z treści dokumentu wynika, iż na wypadek jej śmierci dom winien otrzymać jej syn L. K. (1). A. K. wręczyła sporządzony dokument swojemu synowi L. K. (1) w zaklejonej kopercie.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, iż 14 września 1994 roku przed notariuszem H. T. w Kancelarii Notarialnej położonej w B. przy ul. (...), A. K. sporządziła zapis testamentowy, z którego wynika, iż na wypadek swojej śmierci zapisuje swojemu synowi L. K. (1) działkę położoną w P. przy ul. (...), pozostającą w użytkowaniu wieczystym wraz z posadowionymi na niej budynkiem mieszkalnym i garażem. Sporządzony akt notarialny został zarejestrowany w repertorium A pod nr (...). Zapis testamentowy potwierdzał wcześniejszą wolę A. K., wyrażoną w rozrządzeniu z 5 kwietnia 1986 roku.

Jak ustalono, A. K. sporządziła jeszcze jeden własnoręczny dokument, w którym rozrzędziła na wypadek swojej śmierci środkami pieniężnymi w kwocie 50.000.000zł, zgromadzonymi w Banku (...) w K.. Z treści dokumentu, który nie został opatrzony datą, wynika, iż na wypadek jej śmierci środki pieniężne winni otrzymać po połowie jej synowie E. K. i L. K. (1).

Sąd pierwszej instancji stwierdził nadto, że w skład masy spadkowej po zmarłej A. K. wchodzi prawo użytkowania wieczystego działki gruntu o powierzchni 537 m<sup>2</sup>, położonej w P. oraz prawo własności posadowionego na niej budynku mieszkalnego, dla których w Sądzie Rejonowym w Tarnowskich Górach prowadzona jest księga wieczysta KW Nr (...), rzeczy osobiste i 4.000 marek niemieckich, które zostały przeznaczone na zorganizowanie pogrzebu.

Powyższy stan faktyczny, istotny dla rozstrzygnięcia sprawy, został ustalony przez Sąd Rejonowy na podstawie przedłożonych do akt dokumentów oraz przesłuchania w charakterze strony wnioskodawcy E. K. i uczestnika L. K. (1).

W tym, stanie rzeczy zważył Sąd pierwszej instancji, iż zmarła A. K. sporządziła trzy dokumenty, w których rozrzędziła swoim majątkiem na wypadek śmierci.

Wskazał, że wnioskodawczyni sporządziła własnoręcznie dokument, bez opatrywania go datą, z którego wynika, iż na wypadek śmierci środki pieniężne w kwocie 50.000.000 zł, zgromadzone w Banku (...) w K., winni otrzymać po połowie jej synowie E. K. i L. K. (1). Z treści dokumentu wynika, iż został on sporządzony przed denominacją, która miała miejsce w dniu 1 stycznia 2005 roku, przy czym ustalono, iż A. K. wyjechała na stałe do N. pod koniec lat 80-tych ubiegłego wieku. Ustalił Sąd Rejonowy, iż w chwili śmierci spadkodawczyni już nie dysponowała środkami pieniężnymi, które zostały zużyte. W konsekwencji Sąd Rejonowy przyjął, iż chociaż wspomniany dokument zawiera stwierdzenie „na wypadek śmierci”, to okoliczności sprawy pozwalają na przyjęcie, iż nie zawiera ani powołania do spadku, ani zapisu. Mimo złożenia do akt sprawy, zainteresowani nie podnosili, iż dokument ten miałby mieć charakter testamentu, zawierającego powołanie do spadku, lub zapisu. Takiego znaczenia nie nadał mu również Sąd pierwszej instancji.

Sąd Rejonowy zważył następnie, iż 5 kwietnia 1986 roku spadkodawczyni sporządziła własnoręczny dokument, w którym rozrzędziła na wypadek śmierci domem położonym w P., zaś 14 września 1994 roku przed notariuszem H. T. sporządziła zapis testamentowy, z którego wynika, iż na wypadek śmierci zapisuje swojemu synowi L. K. (1) działkę położoną w P. przy ul. (...), pozostającą w użytkowaniu wieczystym, wraz z posadowionymi na niej budynkiem

mieszkalnym i garażem. Z okoliczności sprawy wynika, iż zarówno oświadczenie z 1986 roku, jak i akt notarialny z 1994 roku, dotyczą tej samej nieruchomości, przy czym z treści zeznań uczestnika L. K. (1), wynika jednoznacznie, iż intencją A. K. było sporządzenie dokumentu w formie aktu notarialnego, aby potwierdzić swoją wolę i treść odzwierciedloną w dokumencie, który znajdował się w kopercie. Zdaniem Sądu Rejonowego, skoro A. K. udała się do notariusza, gdzie nie sporządziła testamentu zawierającego powołanie do spadku, a jedynie zapis testamentowy, należy uznać, iż taka właśnie była jej wola. Wskazał, iż nieprawdopodobnym jest, aby notariusz nie wyjaśnił A. K., która nie posiadała wykształcenia prawniczego, różnic pomiędzy instytucją powołania do spadku i instytucją zapisu testamentowego.

Z treści testamentów A. K. wynika jednoznacznie, iż jej zamiarem nie było powołanie do spadku poszczególnych osób w całości lub w określonej części, a jedynie dokonanie zapisu prawa użytkowania wieczystego działki gruntu oraz prawa własności posadowionego na działce budynku mieszkalnego. Swoją wolę wyrażoną w 1986 roku A. K. potwierdziła przed notariuszem w 1994 roku, tak więc nie można mieć żadnych wątpliwości, iż nie zamierzała powoływać do spadku L. K. (1), a jedynie uczynić na jego rzecz zapis testamentowy. W niniejszej sprawie nie może więc znaleźć zastosowania art. 961 kc, albowiem przepis ten można stosować wyłącznie w sytuacji w której pojawia się „wątpliwość” czy dana osoba jest zapisobiercą czy też spadkobiercą.

Zgodnie z treścią art. 968 § 1 kc (w brzmieniu obowiązującym w dniu sporządzenia testamentów) spadkobierca może przez rozrządzenie testamentowe zobowiązać spadkobiercę ustawowego lub testamentowego do spełnienia określonego świadczenia majątkowego na rzecz oznaczonej osoby (zapis).

Sąd Rejonowy uznał, iż w swoich testamentach A. K. dokonała jedynie zapisu prawa użytkowania wieczystego działki gruntu oraz prawa własności posadowionego na działce budynku mieszkalnego na rzecz L. K. (1). Skoro zaś w sporządzonych testamentach A. K. dokonała jedynie zapisów, a nie powołań do spadku, stwierdzono nabycie spadku na podstawie ustawy, na zasadzie art. 931 § 1 kc oraz art. 932 § 2 kc.

Sąd ustalił, iż A. K. zmarła w dniu 13 kwietnia 2001 roku jako wdowa. Sąd ustalił wreszcie, iż A. K. miała trzech synów – E. K., L. K. (1) i J. K., przy czym J. K. zmarł w dniu 15 lipca 1990 roku i pozostawił po sobie dwie córki – K. K. i A. E.. W konsekwencji, na podstawie powołanych przepisów, stwierdzono, iż spadek po A. K. na podstawie ustawy nabyli jej synowie L. K. (1) i E. K. – każdy po 1/3 części oraz jej wnuczki K. K. i A. E. – każda po 1/6 części.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 520 § 1 kpc, przyjmując, iż każdy uczestnik winien ponieść koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Apelację od tego rozstrzygnięcia wniósł uczestnik postępowania L. K. (1), domagając się jego zmiany i stwierdzenia nabycia spadku po A. K. na mocy testamentu z 14 września 1994r. na swoją rzecz w całości. Skarżący zarzucał sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez dowolne przyjęcie, iż akt notarialny z 14 września 2004r. stanowi zapis testamentowy, podczas gdy prawidłowa wykładnia jego treści wskazuje, iż jest to testament. Apelujący podnosił nadto naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 961 kc poprzez jego niezastosowanie, mimo prawidłowo ustalonego stanu faktycznego w zakresie składu majątku spadkowego po A. K.. Zarzucał, że nieruchomość wyczerpuje spadek po zmarłej, zatem zapisobierca w tej sytuacji staje się spadkobiercą powołanym do całości spadku.

Skarżący motywował, iż akt notarialny z 14 września 1994r. realizuje ostatnią wolę spadkodawczyni przekazania po swojej śmierci synowi L. K. (2) działki w użytkowaniu wieczystym wraz z budynkiem mieszkalnym i garażem, a z jego treści nie wynika, by spadkodawczyni zobowiązywała w jakikolwiek spadkobiercę ustawowego do spełnienia określonego świadczenia majątkowego na rzecz innej, oznaczonej osoby. Jego zdaniem zatem takie sformułowanie ostatniej woli jest przejawem intencji zmarłej, więc akt notarialny nazwany zapisem testamentowym jest w istocie testamentem. Podkreślał ostatecznie apelujący, iż przedmiot objęty zapisem faktycznie wyczerpuje prawie cały majątek spadkowy, zatem zapisobiercę należy traktować jako spadkobiercę powołanego do całości spadku.

Wnioskodawca wnosił o oddalenie apelacji uczestnika postępowania i zwrot od apelującego na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych. Argumentował, iż gdyby matka chciała sporządzić

testament, uczyniłaby to przed notariuszem w dacie dokonania zapisu, lub nawet później. Jej intencją według wnioskodawcy było jedynie sporządzenie zapisu, a testament miała spisać później, do czego nie doszło.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika postępowania nie mogła odnieść skutku.

Ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji zostały dokonane właściwie, w oparciu o zebrany na etapie tego postępowania materiał dowodowy. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy zatem w całości podzielił te ustalenia faktyczne i uznał je za własne, bez konieczności zbędnego ponownego przytaczania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2007 r., II CSK 18/07, Lex nr 966804; orzeczenie Sadu Najwyższego z 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z 14 lutego 1938 r., C II 21172/37, Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z 19 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83; wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 2006 r., I CSK 147/05). W pozostałym zakresie wymagały one natomiast uzupełnienia, dokonanego w oparciu o materiał dowodowy zebrany w toku postępowania odwoławczego. Okoliczności sprawy naprowadzane przez apelującego wywołały bowiem wątpliwość Odwoławczego co do interpretacji oświadczenia spadkodawczyni A. K. z 4 września 1994r. oraz jego ewentualnych skutków dla systemu spadkobrania, który należało zastosować w niniejszej sprawie. Nie zostały one wyjaśnione w toku postępowania dowodowego przed Sądem pierwszej instancji, ani też nie były przedmiotem ustaleń czy szerszych rozważań Sądu Rejonowego, koniecznym było zatem uzupełnienie postępowania dowodowego we wskazanym niżej zakresie. Sąd Okręgowy zważył bowiem, iż Sąd drugiej instancji jest w istocie sądem merytorycznym i nie ma podstaw dla podjęcia tu orzeczenia kasatoryjnego, zaś rozstrzygnięcie reformatoryjne wymaga jeszcze przeprowadzenia określonego procesu dowodowego, zwłaszcza, że Sąd z urzędu ustala, kto jest spadkobiercą (art. 670 § 1 kpc).

W oparciu o dowód z dokumentu w postaci aktu notarialnego z 13 sierpnia 1998r., sporządzonego przed notariuszem J. M. w Kancelarii Notarialnej w B., Re. A Nr 17.444/98, ustalono, iż spadkodawczyni A. K. oświadczyła, iż sporządziła 14 września 1994r. zapis testamentowy, w którym synowi L. K. (1) zapisała prawo użytkowania wieczystego działki gruntu wraz z prawem własności budynku mieszkalnego i garażu stanowiącymi przedmiot odrębnej własności, położone w P. przy ul. (...), przy czym podała, że omyłkowo określiła w akcie położenie nieruchomości, bowiem prawidłowy adres to ul. (...), a w dacie oświadczenia sprostowania : Papieża J. P. II nr 69. Okoliczności złożenia powyższego oświadczenia przez spadkodawczynię przed notariuszem o tej treści zainteresowani nie kwestionowali.

W oparciu o treść zeznań świadka H. T., notariusza, przed którym spadkodawczyni składała oświadczenie z 14 września 1994r. ustalił Sąd Okręgowy, iż intencją spadkodawczyni było sporządzenie właśnie zapisu testamentowego, nie zaś testamentu. Świadek bowiem, jako urzędnik działający w ramach swoich kompetencji i obowiązków, podał, iż wprawdzie nie przypomina sobie tego konkretnego aktu notarialnego, jednakże zasadą było, że jeśli strona zamierzała przeznaczyć na wypadek śmierci danej osobie konkretne przedmioty majątkowe, podając, że pozostaje jeszcze jakiś inny majątek spadkowy, wówczas sporządzano zapis testamentowy, nie testament. Świadek podawał, iż przed sporządzeniem aktu notarialnego zawsze zadawał pytania stronie o zasób majątku spadkowego i intencje składającego oświadczenie oraz udzielał stosownych pouczeń w razie konieczności. Zgodnie z treścią zeznań świadka w sytuacji, gdyby spadkodawczyni wskazała, że chce kogoś powołać do całości spadku, zostałaby zachowana formuła „powołuję do całości spadku” i zostałyby sporządzony testament notarialny, nie zaś zapis testamentowy. Z faktu, że został sporządzony zapis testamentowy wynika w przekonaniu świadka, iż spadkodawczyni wskazała, że oprócz objętego rozrządzeniem składnika majątkowego coś innego jeszcze wchodzi w skład spadku. Takie oświadczenie zawierać nadto w sobie miało zobowiązanie do wydania określonego składnika majątkowego na rzecz wskazanej osoby. Gdyby bowiem byłby on określony przez stronę jako jedyny składnik majątku spadkowego, rozrządzenie sporządzone w jej kancelarii notarialnej przyjęłoby z całą pewnością formę testamentu z wpisaniem, iż na życzenie strony zostało podane, że w skład majątku spadkowego wchodzi obecnie właśnie ten składnik. Nie były natomiast poddawane badaniu przez tego notariusza dokładne wartości poszczególnych składników majątku spadkowego, a jedynie ustalano ich istnienie. Powyższe zeznania świadka uznał Sąd Okręgowy za wiarygodne i miarodajne dla poczynienia ustaleń odnośnie praktyki w kancelarii notarialnej, stosowanej w okresie sporządzenia oświadczenia A. K. z 14 września 1994r. w określonych sytuacjach, tożsamych z zaistniałą w odniesieniu do spadkodawczyni.

Wniosek wnioskodawcy o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka J. M. oddalono na rozprawie w dniu 14 grudnia 2016r. z uwagi na treść zeznań świadka H. T. oraz zakres podawanej tezy dowodowej, obejmującej okoliczności już należycie wyjaśnione w toku postępowania dowodowego.

W oparciu o przesłuchanie wnioskodawcy ustalono, iż w skład majątku spadkowego A. K. wchodziły, oprócz nieruchomości, także środki pieniężne w bankach niemieckich i polskich, przedmioty użytku osobistego, drobna biżuteria, standardowe wyposażenie mieszkania. Sąd Okręgowy dał wiarę twierdzeniom wnioskodawcy, zgodnie z którymi intencją spadkodawczyni było sporządzenie jedynie zapisu testamentowego, obejmującego nieruchomość spadkową położoną w P., na rzecz uczestnika postępowania L. K. (1), nie zaś testamentu. Pozostają one bowiem w korelacji z pozostałym zebranych w sprawie materiałem dowodowym.

Oświadczenia uczestnika L. K. (1), zgodnie z którymi matka zamierzała przeznaczyć mu na wypadek śmierci całość majątku spadkowego i stąd sporządziła zapis testamentowy w odniesieniu do konkretnie wskazanego w akcie notarialnym składnika majątkowego, zostały natomiast uznane za niewiarygodne. Okoliczności faktyczne ustalone w sprawie przeczyły bowiem temu twierdzeniu, które zatem nie pozostawało zdającym dla poczynienia ustaleń stanowiących podstawę orzeczenia w tym zakresie. Zasady logicznego rozumowania oraz racjonalnego wnioskowania przeczą bowiem temu, iżby spadkodawczyni, mając świadomość pozostałego majątku za wyjątkiem nieruchomości w P., chciała przekazać jego całość uczestnikowi, przed profesjonalnym urzędnikiem, po stosownych pouczeniach, składając oświadczenie wyłącznie w odniesieniu do tego składnika, nazywając je zapisem testamentowym.

Treść przesłuchania uczestniczek K. K. i A. E. nie wniosła niczego do sprawy, bowiem nie utrzymywały one ścisłego kontaktu z pozostałymi zainteresowanymi oraz spadkodawczynią i nie posiadały wiedzy o okolicznościach istotnych dla niniejszej sprawy.

W toku postępowania apelacyjnego nie zostały złożone do akt, ani ustalone jako istniejące, inne rozrządzenia spadkodawczyni A. K., sporządzone na wypadek śmierci (art. 647kpc, art. 670 § 1 kpc).

Wreszcie na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy w toku postępowania odwoławczego, a zwłaszcza na rozprawie w dniu 30 października 2018r. w kserokopiach, zgodnych z oryginałami okazanymi Sądowi i zwróconymi wnioskodawcy, ustalono, iż A. K. dysponowała nadto środkami pieniężnymi w wysokości 6000 marek niemieckich stanowiącymi lokatę na okres od 25 kwietnia 1991r. do 27 maja 1996r. w F. Banku w S. w Niemczech, kwotą 5000zł po denominacji w Banku (...) w K., sumą (...)31 marek niemieckich na koncie w S. w Niemczech, udzieliła nadto wnioskodawcy i uczestnikowi postępowania pełnomocnictw na wypadek śmierci do dysponowania środkami na jej kontach w F. Banku (...) max F. & Co. W S.. Posiadała także środki w niemieckim banku (...) w M. w wysokości 5326,13 euro, po przeliczeniu z marek niemieckich. Powyższe potwierdzone zostało także w przesłuchaniu wnioskodawcy w charakterze strony, którego wiarygodność w tej kwestii zatem nie ulegała wątpliwości.

Zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, podnoszony w apelacji, zatem nie mógł zostać uznany za skuteczny. W świetle zasad doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania, oceniając wyniki postępowania dowodowego przed Sądami obu instancji, wypadło przyjąć za słuszne ustalenie faktyczne, zgodnie z którym spadkodawczyni A. K. w oświadczeniu z 14 września 1994r. nie rozporządziła całością majątku spadkowego, ani też prawie jego całością. Sprzeczności takiego stwierdzenia co do stanu faktycznego z treścią niesioną przez poszczególne środki dowodowe dostarczone w sprawie, Sąd Okręgowy się nie dopatrywał.

W świetle tak ustalonych okoliczności Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, iż rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji, aczkolwiek podjęte w ramach niepełnego postępowania dowodowego oraz nie uwzględniające wszystkich istotnych okoliczności w sprawie, które wymagały zbadania jako stanu faktycznego i analizy pod względem prawnym, było właściwe.

Wypadało uznać, iż spadkodawczyni A. K. nie sporządziła testamentu, w którym zawarłaby rozrządzenie na wypadek śmierci. W grę wchodzi zatem dziedziczenie ustawowe, przyjęte przez Sąd Rejonowy zgodnie z treścią art. 931 § 1 kc i art. 932 § 2 kc.

W skład majątku spadkowego wchodziły znaczne sumy pieniężne zdeponowane w różnych bankach, o których istnieniu i rozmiarze spadkodawczyni musiała wiedzieć i ogarniać swoją wolą, skoro udając się do profesjonalisty – notariusza, po udzieleniu jej stosownych pouczeń i odebraniu informacji, zdecydowała o sporządzeniu zapisu testamentowego odnośnie nieruchomości położonej w P., to zgodne z jej wolą przeznaczenie tego konkretnego składnika majątkowego właśnie dla uczestnika L. K. (1). Spadkodawczyni zaniechała świadomie sporządzenia wówczas testamentu, regulującego kompleksowo kwestie dziedziczenia po niej całości majątku. Co więcej: udając się ponownie do notariusza w celu sprostowania adresu spadkowej nieruchomości, ponownie potwierdziła sporządzenie w dniu 14 września 1994r. właśnie zapisu testamentowego, dotyczącego wyłącznie jednego ze składników, nie wyczerpującego jej majątku – nieruchomości. Pozostałe bowiem środki, zdeponowane w bankach, reprezentowały jednak dla spadkodawczyni wymierną wartość, niemożliwą do pominięcia, nawet w stosunku do nieruchomości. Mimo takiej możliwości nie skorygowała treści i tytułu uprzedniego oświadczenia, ani też, jak ustalono, nie sporządziła dalszych rozrządzeń na wypadek śmierci.

Całokształt zatem okoliczności faktycznych ustalonych w sprawie, przemawiał za przyjęciem, iż intencją spadkodawczyni było sporządzenie zapisu testamentowego w zakresie nieruchomości na rzecz uczestnika postępowania, nie zaś testamentu rozporządzającego całością jej majątku spadkowego (art. 65 kc). Wątpliwości w tej mierze, w świetle uzupełnionych ustaleń faktycznych, zostały zatem całkowicie rozwiane i nie wymagały dalszych stwierdzeń Sądu Odwoławczego, zaś wola spadkodawczyni w tej mierze okazała się być jasna i zgodna z treścią podjętego 14 września 1994r. aktu notarialnego.

Tym samym należało uznać również zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego w postaci art. 961 kc, podnoszony w apelacji, za nieskuteczny. Faktyczne okoliczności sprawy, ustalone i oceniono kompleksowo, pozwoliły bowiem na rozróżnienie zapisu testamentowego dokonanego faktycznie przez spadkodawczynię, od testamentu, w którym spadkodawczyni mogłaby przeznaczyć określone składniki majątkowe wskazanym osobom, a którego jednak nie podjęła (zob.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2015 r., I CSK 489/14, Lex nr 1767089). Nie było zatem, na gruncie pełnego rzeczywistego stanu rzeczy stwierdzonego w sprawie, konieczności odwoływania się do dalszych reguł (art. 961kc), wobec wyjaśnienia rzeczywistych intencji spadkodawczyni, zgodnych nadto z redakcją pozostawionego notarialnego rozrządzenia z 14 września 1994r.

Z tych wszystkich przyczyn nakazano oddalono apelację uczestnika postępowania na zasadzie art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 520 § 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc, uznając, iż w postępowaniu apelacyjnym interesy zainteresowanych stały się sprzeczne. Wnioskodawca bowiem wnosił o ustalenie ustawowego porządku spadkobrania po matce, natomiast uczestnik L. K. (1) domagał się testamentowego stwierdzenia dziedziczenia po niej na własną rzecz w całości. Z tych przyczyn, zgodnie z wnioskiem wnioskodawcy, zasądzone na jego rzecz od uczestnika postępowania, którego apelację oddalono, zwrot kosztów postępowania. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika wnioskodawcy będącego adwokatem w wysokości 180zł, obliczone stosownie do § 9 pkt 2 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Sąd Odwoławczy zważył, iż przedmiotem postępowania dowodowego była także kwestia dotycząca interpretacji oraz ważności rozrządzenia spadkodawczyni w aspekcie testamentu w formie aktu notarialnego.

O nieuiszczonych kosztach sądowych w postępowaniu odwoławczym wyrzeczono na zasadzie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 520 § 3 kpc, obciążając nimi przegrywającego apelującego uczestnika postępowania. Na koszty te złożyły się kwoty stanowiące wynagrodzenie tłumacza języka niemieckiego,

sporządzającego na polecenie Sądu Okręgowego tłumaczenia pism dla uczestniczek postępowania zamieszkałych w N. i protokołów przesłuchania, wypłacone w toku postępowania ze środków Skarbu Państwa.

SSO Artur Żymelka SSO Lucyna Morys – Magiera SSO Arkadia Wyraz - Wieczorek